

ZBR, LEVEL UP (ft. Dj Shooder)

teraz pora na LEVEL UP
jeszcze jeden mach – najlepszy temat
bez pierd* swoje mam w głowie
wjeżdżam i wiadomo - jest ogień!
zarywam noce odcięty od świata
proszę daj mi na szczęście rabat
zawrzyjmy pakt, zapłacę to w ratach
chciała namieszać niejedna szmata
jebana kaśa, człowiek tak chciwy
boli ich to że jestem prawdziwy
dzisiaj już się nie widzimy
jak każdy mam tu swoje rozkminy
winy nie ma co szukać
kręci się trap i trzęsie się dupa
zajebie bucha, przemyślę dwa razy
przeżyłem kur* już nie takei fazy
prawdziwej twarzy nie widzisz od razu
teraz level up nie wehikuł czasu
przy pierd* basu, nic się nie zmienia
wszystkie problemy są bez znaczenia
ta, kręci się ziemia
a wszystko co widzę to nie urojenia
wszystko co pisze to doświadczenia
wszystko zależy od przeznaczenia
nie mam ciśnienia na popularność
ty zapłaczesz jakby mnie jutro zabrakło
uwierz nie jest mi łatwo
chciałbym żeby wszystko szło mi gładko
to co jest moje wreszcie zagarnąć
za to co robię – odpowiedzialność!
wielu ma problem by to kur* ogarnąć
10 lat pisze ten hardcore!